



**ROMAN I PIOTR
BARTOSZCZOWIE**

Wojciech Gonera

**BOHATEROWIE
NIEPODLEGŁEJ**



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

ROMAN I PIOTR BARTOSZCZOWIE

Wojciech Gonera



BOHATEROWIE
NIEPODLEGŁEJ



Rodzina Bartoszczów. Od lewej: Piotr, Genowefa, Roman i Michał, 1967 r.
(ze zbiorów Alicji Bartoszcze)



ROMAN I PIOTR BARTOSZCZOWIE

Głośne w całej Polsce protesty rolnicze z 1981 r. stały się doskonałą okazją do przedstawienia całemu społeczeństwu najważniejszych i od lat ignorowanych przez władze problemów mieszkańców wsi. Kolejne strajki, szczególnie te zorganizowane na przełomie 1980 i 1981 r. w Ustrzykach Dolnych oraz na początku 1981 r. w Rzeszowie, przyczyniły się do spopularyzowania w całym środowisku wiejskim idei niezależnych związków zawodowych rolników oraz wzmocnienia pozycji Solidarności Wiejskiej i jednego z jej liderów, Jana Kułaja. Chociaż sukces, jakim było podpisanie przez protestujących porozumień z komisją rządową (18 lutego 1981 r. w Rzeszowie, a dwa dni później w Ustrzykach Dolnych), nie przyniósł realizacji najważniejszego postulatu, czyli zalegalizowania niezależnego związku zawodowego rolników, został w umiejętny sposób zdyskontowany przez tzw. grupę rzeszowską. Podczas Ogólnopolskiego Zjazdu Delegatów Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych „Solidarność” w Poznaniu (8–9 marca 1981 r.)



przejęła ona kontrolę nad teoretycznie zjednoczoną organizacją związkową. Próbą przełamania impasu negocyjnego, ale również jawnym manifestem odrębności i siły zmarginalizowanych po wyborach poznańskich działaczy Solidarności Chłopskiej, była decyzja o rozpoczęciu strajku okupacyjnego w bydgoskiej siedzibie Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. To właśnie wtedy cała Polska usłyszała o rodzinie Bartoszczów. Na czele protestujących stanął Roman, którego ojciec Michał 19 marca 1981 r., podczas pamiętnej sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy, został pobity przez funkcjonariuszy Zmotoryzowanych Odwodów Milicji Obywatelskiej. Jedną z osób aktywnie uczestniczących w akcji był również młodszy brat Romana – Piotr, współorganizator głośnego strajku głodowego w inowrocławskiej siedzibie ZSL (16–17 kwietnia 1981 r.). W latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku opinia publiczna z uwagą śledziła dramatyczne losy tej rodziny. Bartoszczowie dla wielu stali się symbolem zmagania polskich rolników o odzyskanie podmiotowości społeczno-zawodowej i politycznej.

Patriotyczna rodzina z Lubelszczyzny

Bartoszczowie pochodzili z Lubelszczyzny. Według relacji Romana przodkowie matki – Matyjasikowie – przybyli do Jaroszewic w czasie powstania kościuszkowskiego. Obie rodziny Bartoszczów i Matyjasików mieszkały w tej wsi od dawna. W latach trzydziestych ubiegłego wieku Michał Bartoszcze odbył służbę wojskową w 24 Pułku Ułanów w Kraśniku.



Michał Bartoszcze (pierwszy z lewej) wraz z towarzyszymi z 24 Pułku Ułanów, połowa lat trzydziestych XX w. (ze zbiorów Alicji Bartoszcze)



Legitymacja kpr. Michała Bartoszcze uprawniająca do noszenia odznaki 24 Pułku Ułanów, podpisana przez dowódcę pfc. dypl. kaw. Kazimierza Dworaka, Kraśnik, 6 lipca 1936 r. (ze zbiorów Alicji Bartoszcze)

Wybuch II wojny światowej zaburzył spokojny dotąd rytm życia. W wywiadzie udzielonym w 1992 r. Roman opowiadał o dramatycznych losach swoich bliskich, m.in. o śmierci jednego z braci dziadka (prawdopodobnie zginął podczas bombardowania Drezna w 1945 r.), a także o powojennej rzeczywistości, w której szybko dostrzegł pierwsze elementy totalitarnego systemu władzy. Wspominając o audycjach Radia Wolna Europa słuchanych w towarzystwie przyjaciół swojego ojca Michała Bartoszcze z czasów konspiracji, powiedział: „Dopiero z perspektywy czasu rozumiem, dlaczego ktoś stał na drodze, dlaczego ktoś stał pod oknem – po prostu bali się słuchać Wolnej Europy, zabezpieczali się. To są takie rzeczy, które zapadają w pamięć, bo coś nienormalnego działo się w określonej sytuacji”.

Roman i Piotr Bartoszczowie byli synami Michała (1913–2001) i jego drugiej żony Genowefy z domu Matyjasik (1927–1997). Z pierwszego małżeństwa ze Stefanią z domu Pietraś Michał miał jeszcze syna Andrzeja (1943–1988). Synowie z drugiego małżeństwa urodzili się



Michał Bartoszcze (pierwszy z prawej) wraz z kolegami z Ochotniczej Straży Pożarnej, 1937 r. (ze zbiorów Alicji Bartoszcze)

już po wojnie – Roman 9 grudnia 1946 r., natomiast Piotr 14 kwietnia 1950 r. W 1964 r. rodzina Bartoszczów przeniosła się na Kujawy do Sławęcina położonego niedaleko Inowrocławia.



Rodzina Bartoszczów. Od lewej: Genowefa, Michał, Piotr, Roman i Andrzej Bartoszczowie, Jaroszewice, 1957 r. (ze zbiorów Alicji Bartoszcze)



Gospodarstwo Bartoszczów w Sławęcinie, 1964 r. (ze zbiorów Alicji Bartoszcze)

Starszy z braci, Roman, w 1963 r. ukończył Zasadniczą Szkołę Górniczą w Rydułtowach, ale nigdy nie podjął pracy w wyuczonym zawodzie górnika-elektromechanika. Początkowo pomagał w gospodarstwie rodziców, a po odbyciu zasadniczej służby wojskowej w Morągu

i Braniewie prowadził własne gospodarstwo rolne w Sławęcinie (najpierw 6 ha, a od 1979 r. – 12,57 ha). W 1970 r. zdał egzamin kończący trzyletnią naukę w zespole przysposobienia rolniczego. Rok później ożenił się z Alicją Morawską, z którą miał czworo dzieci: synów Roberta, Sławomira i Arkadiusza oraz córkę Annę.



Legitymacja Romana Bartoszcze potwierdzająca przynależność do Związku Zawodowego Górników w Polsce, lata sześćdziesiąte XX w. (ze zbiorów Alicji Bartoszcze)

Piotr, młodszy z braci, po przeprowadzce na Kujawy rozpoczął naukę w Zespole Szkół Zawodowych nr 1 w Inowrocławiu w zawodzie elektryka, ale przerwał ją, nie ukończywszy pierwszej klasy. W 1971 r. zdał egzamin kończący czteroletnią naukę w zespole przysposobienia rolniczego. Po odbyciu zasadniczej służby wojskowej w Brodnicy pracował w dziesięciohektarowym gospodarstwie rodziców, które przejął w 1978 r. W tym samym roku ożenił się z Wiesławą Pruszkowską, z którą miał trzy córki: Agnieszkę, Joannę oraz Monikę. Najmłodszy syn, Piotr, przyszedł na świat już po śmierci ojca.

Decydujący wpływ na ukształtowanie się poglądów politycznych braci Bartoszców wywarł ich ojciec Michał, przedwojenny działacz Związku Młodzieży Wiejskiej RP „Wici”, żołnierz Armii Krajowej, po wojnie rozpracowywany przez bezpiekę ze względu na niezależne poglądy. Już w latach siedemdziesiątych Roman i Piotr zaangażowali się w działalność społeczną, m.in. w kółkach rolniczych i Związku Młodzieży Wiejskiej. Podobnie jak ojciec wstąpili do ZSL. W trakcie strajku bydgoskiego Piotr opowiadał reporterowi „Słowa Powszechnego” o tradycjach rodzinnych i wychowaniu patriotycznym:

Ojciec uczył nas, żeby mówić zawsze prawdę i tylko prawdę. Od dzieciństwa wychowywał nas w duchu katolickim i patriotycznym. Dlatego też poszliśmy, zgodnie z rodzinną tradycją, do wojska, choć jako rolnicy mogliśmy przecież zostać na wsi.



Legitymacja członkowska Michała Bartoszcze. Do Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego wstąpił 30 stycznia 1959 r., Inowrocław, 15 lipca 1968 r. (ze zbiorów Alicji Bartoszcze)

W rolniczej Solidarności

Z ruchem solidarnościowym rodzina Bartoszczów związała się wkrótce po strajkach sierpniowych. To Roman zaangażował bliskich w działalność związkową, w której od początku blisko współpracowano z grupą działaczy skupionych wokół Stanisława Janisza i Wojciecha Obernikowicza. Tworzona już od września 1980 r. sieć kontaktów w środowisku wiejskim zaowocowała powołaniem na początku listopada ogólnopolskiej Solidarności Chłopskiej, jednego z głównych nurtów ruchu związkowego na wsi. Roman uczestniczył w tworzeniu struktur krajowych tej organizacji, m.in. 4 listopada 1980 r. został wybrany na sekretarza Krajowej Rady Porozumiewawczej Chłopskich Niezależnych Związków Zawodowych, był także członkiem prezydium Wojewódzkiego Komitetu Założycielskiego NSZZ „Solidarność Chłopska” w Bydgoszczy. Brał również udział w licznych inicjatywach zmierzających do zjednoczenia niez-



Obrady krajowej konferencji NSZZ „Solidarność Chłopska” w Bydgoszczy, 15 stycznia 1981 r. Od lewej N.N., Stanisław Janisz, Józef Ważbiński, Jan Rulewski, Roman Bartoszcze, Eleonora Kurowska (ze zbiorów Alicji Bartoszcze)

leżnego chłopskiego ruchu związkowego, zakończonych utworzeniem w marcu 1981 r. Ogólnopolskiego Komitetu Założycielskiego NSZZ RI „Solidarność”, w którym sprawował funkcję członka przydziału.

Tymczasem Piotr skoncentrował się na sprawach lokalnych, m.in. uczestniczył w spotkaniach mających na celu popularyzację idei nowych związków zawodowych, a na początku 1981 r. wspólnie z Romanem brał udział w przygotowaniach do dwóch głośnych akcji protestacyjnych Solidarności Chłopskiej w Inowrocławiu: do blokady ul. Małgorzaty Fornalskiej (dziś Biskupa Antoniego Laubitza), a także do strajku głodowego w kościele pw. Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny (ostatecznie został odwołany). Szybko stał się liderem kujawskich rolników, którzy później powierzyli mu funkcję przewodniczącego rolniczej Solidarności w gminie Inowrocław. Pod koniec sierpnia 1981 r. był także jednym z twórców Międzygminnej Rady Porozumiewawczej NSZZ RI „Solidarność” Regionu Kujaw Zachodnich.

Na początku 1981 r. konflikt społeczny i polityczny się zaostrzał, m.in. w związku z kwestiami wolnych sobót i legalizacji rolniczej Solidarności. Kolejne akcje protestacyjne (w tym strajki rolników w Rzeszowie i Ustrzykach Dolnych) nie przyniosły przełomu i zmiany stanowiska władz. Sytuację wewnętrzną skomplikowała jeszcze sprawa kółek rolniczych, które w intencji władz PRL miały pełnić funkcję związku zawodowego rolników. Mimo licznych zastrzeżeń ze strony opozycji administracja państwowa w szerokim zakresie wspierała działalność gminnych i wojewódzkich związków kółek i organizacji rolniczych, mających przede wszystkim spowolnić rozwój NSZZ RI „Solidarność” oraz zmarginalizować jego pozycję na wsi.

Dyskusja nad kształtem i przyszłością kółek rolniczych przeniosła się wkrótce do województwa bydgoskiego. 16 marca 1981 r. w siedzibie Wojewódzkiego Komitetu ZSL w Bydgoszczy ogłoszono strajk okupacyjny przeciwko nierównemu i niesprawiedliwemu traktowaniu

rolników indywidualnych przez władze wojewódzkie oraz uprzywilejowanej pozycji rolników skupionych w Wojewódzkim Związku Kółek i Organizacji Rolniczych. Od początku strajkiem kierował Roman Bartoszcze, a najważniejszym postulatem było żądanie prawnego uregulowania działalności NSZZ RI „Solidarność”, na co nie godziły się władze państwowe.



Strajk rolników w Bydgoszczy. Od prawej: Zbigniew Gedowski, Roman Bartoszcze, Witold Hatka (stoi), Jan Antoń, marzec 1981 r. (fot. Lech Ścibor-Rylski)

W związku z tym kolejnym etapem starań o nagłośnienie akcji miał się stać udział przedstawicieli NSZZ „Solidarność” oraz NSZZ RI „Solidarność” w sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy, podczas której strajkujący mieli przedstawić swoje racje. 19 marca 1981 r. – wbrew wcześniejszym ustaleniom – nie dopuszczono do głosu reprezentantów związków zawodowych, a w wyniku interwencji ZOMO doszło do pobicia trzech działaczy: Michała Bartoszcze, Mariusza Łabentowicza i Jana Rulewskiego.



Michał Bartoszcze w wyniku pobicia trafił do warszawskiego szpitala przy ul. Banacha. Obok Grzegorz Polak z redakcji „Słowa Powszechnego”, marzec 1981 r. (ze zbiorów Alicji Bartoszcze)

Informacja o zerwaniu sesji WRN zaskoczyła strajkujących, którzy obawiali się kolejnej interwencji milicji, jak się później okazało – słusznie. Emocje rozbudzały m.in. plotki o stanie zdrowia pobitych oraz prowokacyjne zachowanie organów porządkowych.

Wieczorem 19 marca władze zdecydowały o zastosowaniu manewru „polegającego na przejeździe pododdziałów ZOMO ulicami wokół Urzędu Wojewódzkiego”. Już 16 marca 1981 r. do Bydgoszczy przyjechali wysokiej rangi oficerowie z Komendy Głównej Milicji Obywatelskiej oraz MSW nadzorujący przygotowania do akcji usunięcia z siedziby WK ZSL strajkujących rolników. Operacji nadano kryptonim „Noteć”. Planów tych nie udało się zrealizować, ponieważ kierowani przez Romana Bartoszcze rolnicy zachowali spokój i nie dali się sprowokować siłom porządkowym. Dzięki temu mogli kontynuować protest, o którym usłyszała cała Polska.

Zajścia z ostatniej dekady marca przeszły do historii jako kryzys bydgoski, w konsekwencji którego rozpoczęto przygotowania do



Piotr Bartoszcze (na pierwszym planie, pierwszy od lewej) podczas strajku rolników w Bydgoszczy wraz z uczestnikami VI Zbiórki Porozumienia Kręgów Instruktorów Harcerskich im. Andrzeja Małkowskiego, 12 kwietnia 1981 r. Harcerze od lewej: Magdalena Glesmer (Bydgoszcz), Jacek Podolski (Toruń), Jacek (Bydgoszcz), Ewa Gryczyk (Toruń), Krystyna Nogaj (Bydgoszcz), Janusz Bossak (Bydgoszcz), Marek Frąckowiak (Warszawa), Marek Stępa (Gdańsk) (ze zbiorów Alicji Bartoszcze)

przeprowadzenia strajku generalnego. W proteście przeciwko pobiciu działaczy solidarnościowych związkowcy przeprowadzili 20 marca w regionie bydgoskim dwugodzinny strajk protestacyjny. W dniach 23–24 marca odbyło się w Bydgoszczy posiedzenie władz krajowych NSZZ „Solidarność”. Podczas burzliwych obrad uchwalono, że 27 marca zostanie przeprowadzony czterogodzinny strajk ostrzegawczy, a jeśli nie przyniesie oczekiwanych rezultatów, 31 marca będzie ogłoszony strajk generalny. Podpisane 30 marca porozumienie warszawskie odsunęło realną groźbę konfrontacji i rozładowało napięcie na linii rząd–Solidarność. Kompromis wpłynął również na poprawę sytuacji strajkujących w Bydgoszczy, lecz nie rozstrzygnął sprawy rejestracji NSZZ RI „Solidarność”. Rolnicy rozpoczęli zatem kolejną turę negocjacji, wykonali jednocześnie kilka gestów w stronę władz. Ro-

man Bartoszcze uczestniczył w delegacji kierownictwa związku, która w Warszawie odbyła rozmowy polityczne z sekretarzem KC PZPR Kazimierzem Barcikowskim i prezesem ZSL Stanisławem Gucwą, a następnie spotkała się z posłami z Sejmowej Komisji Nadzwyczajnej ds. Przestrzegania Porozumień Społecznych. Delegaci złożyli wówczas deklarację o celach i charakterze NSZZ RI „Solidarność”, wyraźnie podkreślili rezygnację z ambicji politycznych i chęć skoncentrowania się na działaniach zmierzających do „ochrony godności, praw i interesów rolników indywidualnych”. Lider bydgoskich rolników konsekwentnie kierował dalszą akcją protestacyjną aż do podpisania 17 kwietnia 1981 r. porozumienia bydgoskiego, które umożliwiło rejestrację rolniczej Solidarności.

Ten niewątpliwy sukces nie przełożył się w żaden sposób na wzmocnienie pozycji Romana Bartoszcze w kierownictwie związku



Po podpisaniu porozumienia bydgoskiego Roman Bartoszcze wymienia uścisk dłoni z wiceministrem rolnictwa Andrzejem Kacałą, 17 kwietnia 1981 r. (fot. Lech Ścibor-Rylski)



Michał Bartoszcze wraz z synem Romanem w sali Sądu Wojewódzkiego w Warszawie podczas rejestracji NSZZ RI „Solidarność”, Warszawa, 12 maja 1981 r. (fot. Lech Ścibor-Rylski)



Przemarsz działaczy chłopskich ulicami Warszawy po zarejestrowaniu NSZZ RI „Solidarność”, 12 maja 1981 r. W pierwszym rzędzie od lewej: Zbigniew Dyka, Jerzy Ostafil, Stanisław Wądołowski, Piotr Baumgart (z kapeluszem w dłoni), Jan Kułaj, Jan Ciosek, Roman Bartoszcze, Gabriel Janowski (częściowo widoczny) (AIPN)

i nie doprowadził do choćby częściowego zrównoważenia sił głównych frakcji w OKZ. Pozbawiona wpływu na politykę prezydium grupa działaczy dawnej Solidarności Chłopskiej zaczęła podejmować niezależne inicjatywy. Jednym z przykładów utrzymujących się podziałów była wizyta we Włoszech delegacji w składzie: Stanisław Janisz, Wojciech Obernikowicz oraz Roman Bartoszcze i spotkanie z rannym po zamachu papieżem Janem Pawłem II w klinice Gemelli. Wywołało to gwałtowną reakcję władz NSZZ RI „Solidarność”, których w ogóle nie poinformowano o planach podróży. Próby rozwiązania konfliktu w łonie Solidarności, mimo zaangażowania się w rozmowy hierarchów Kościoła katolickiego, nie przyniosły żadnych rezultatów. Dlatego wraz z osiągnięciem głównego celu – legalizacji związku – wewnętrzne spory zdominowały cały ruch solidarnościowy na wsi. W warunkach pogłębiającego się rozbitcia działacze związani z Solidarnością Chłopską postanowili utworzyć szerszą konkurencyjną strukturę.



Posiedzenie Federacji Związków Zawodowych Pracowników Rolnych EWG, Rzym, 2–4 czerwca 1981 r. Od lewej: Wojciech Obernikowicz, Roman Bartoszcze, N.N. i Stanisław Janisz (ze zbiorów Alicji Bartoszcze)



Legitymacja Romana Bartoszcze, przewodniczącego Prezydium Regionu Bydgoskiego NSZZ RI „Solidarność” (ze zbiorów Alicji Bartoszcze)

W połowie 1981 r. Roman Bartoszcze zrezygnował z pracy w prezydium OKZ, pozostał jednak nadal członkiem władz krajowych i kierował organizacją związkową w województwie bydgoskim (2 sierpnia 1981 r. został przewodniczącym Zarządu Regionu Bydgoskiego NSZZ RI „Solidarność”). W tym czasie wraz z najbliższymi współpracownikami przystąpił do budowy alternatywnego wobec OKZ NSZZ RI „Solidarność” ośrodka związkowego, nie podejrzewając, że cała akcja była inspirowana przez Służbę Bezpieczeństwa. 15 sierpnia 1981 r. w Tryszczynie uczestniczył w powołaniu Rady Porozumiewawczej Niezależnych Samorządnych Chłopskich Związków Zawodowych „Solidarność”, która 10 października w Warszawie przekształciła się w Krajową Komisję Porozumiewawczą NSChZZ „Solidarność”.

Po podpisaniu porozumienia bydgoskiego Piotr Bartoszcze, podobnie jak starszy brat, mógł się zaangażować w działalność ogólnopolską, ale zamiast tego wołał poświęcić czas na sprawy lokalne, takie jak pozyskanie pomieszczenia na siedzibę dla gminnych władz NSZZ RI „Solidarność”. Działal w interesie rolników, nie bał się więc podejmować ryzyka i uczestniczyć w dużych przedsięwzięciach, jak choćby w połowie 1981 r., kiedy wziął udział w delegacji związkowej negocjującej z wojewodą katowickim warunki wymiany żywca na węgiel. Głównym powodem rozpoczęcia rozmów był brak możliwości zrealizowania zaplanowanych asygnat na przydział węgla. Kujawscy rolnicy otrzymywali je za odstąpienie zwierząt do punktów skupu.

Swój talent organizacyjny ujawnił podczas trwającej wiele miesięcy „walki o ziemię”. Piotr Bartoszcze należał do inicjatorów kilku akcji protestacyjnych przeciwko niekorzystnym dla NSZZ RI „Solidarność” podziałom środków z Funduszu Rozwoju Rolnictwa, a także braku zdecydowanej reakcji władz na postulaty związane z parcelacją ziemi należącej do sektora uspołecznionego. Konflikt wokół spornych kwestii doprowadził do poważnego kryzysu na terenie całego województwa bydgoskiego (w razie przedłużającego się sporu rolnicy zagrozili rozpoczęciem strajku podatkowego) oraz długotrwałych negocjacji z przedstawicielami partii, administracji państwowej i kierownikami zakładów produkcyjnych. Piotr uczestniczył w tych rozmowach, które zostały przerwane w wyniku wprowadzenia stanu wojennego.

W konspiracji solidarnościowej

Zaangażowanie obu braci w działalność związkową niemal natychmiast przełożyło się na wzrost zainteresowania SB ich życiem osobistym i zawodowym. Podobnie jak inni czołowi działacze bydgoskiej Solidarności byli rozpracowywani w ramach sprawy obiektowej krypt. „Solidarność Wiejska”, ponadto objęto ich kontrolą w charakterze figurantów sprawy operacyjnego sprawdzenia krypt. „Uzdrowiciel”, wszczętej 24 kwietnia 1981 r. przez Wydział IV Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Bydgoszczy (akta tej sprawy zostały zniszczone). Nie dziwi zatem fakt, że już w pierwszych godzinach stanu wojennego represje dotknęły całą rodzinę Bartoszczów. W meldunku SB z 13 grudnia 1981 r. znalazła się następująca informacja:

Podczas zatrzymywania osób przeznaczonych do internowania spotkano się z nielicznymi wypadkami stawiania czynnego oporu, m.in. Piotr Bartoszcze – działacz NSZZ RI „Solidarność” – wykorzystał udzieloną mu przez rodzinę pomoc i zbiegł z miejsca zamieszkania.

Pierwsze dni stanu wojennego Piotr Bartoszcze spędził w szpitalu, w którym znalazł się dzięki pomocy kapelana inowrocławskiej Solidarności ks. Ryszarda Pruczkowskiego. Duszpasterz związkowców zrelacjonował to wydarzenie w następujący sposób:

13 grudnia od godzin południowych na plebanii parafii Matki Boskiej gromadzili się czołowi inowrocławscy działacze Solidarności, w tym gronie byli też bracia Piotr i Roman Bartoszczowie, współtwórcy NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność Chłopska” i późniejszego NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność”. Po naradzie tego pierwszego, najbardziej narażonego na represje, postanowiliśmy uchronić przed internowaniem, kładąc go na szpitalne łóżko, co uzgodniono z zaufanymi lekarzami bodajże któregoś z oddziałów interny. Już po zmroku poszliśmy do szpitala we dwóch. Piotr tak samo jak i ja ubrany w sutannę i z biretem na głowie. Szybko położono go na łóżku... i przetrwał pierwsze dni stanu wojennego.

Po kilku dniach bezpieka zatrzymała braci Romana i Piotra – obaj zostali przesłuchani w KW MO w Bydgoszczy, a następnie zwolnieni.

Represje, które spadły na Bartoszczów po wprowadzeniu stanu wojennego, nie zniechęciły braci do działalności opozycyjnej. Jeszcze w grudniu 1981 r. współorganizowali pomoc materialną i żywnościową dla rodzin osób internowanych i aresztowanych oraz kolportowali wydawnictwa podziemne. Wkrótce Roman odnowił kontakty z działaczami zawieszanej (a następnie zdelegalizowanej) Solidarności, a po kompromitującym wystąpieniu Jana Kułaja w telewizji rządowej próbował wspólnie z Piotrem Baumgartem utworzyć konspiracyjną Tymczasową Krajową Koordynacyjną Grupę Działaczy NSZZ RI „Solidarność”, ale starania te udaremniła bezpieka.

We wrześniu 1982 r. obaj wzięli udział w pierwszych dożynkach rolników, a także w spotkaniu działaczy związkowych na Jasnej Górze.



Roman Bartoszcze podczas internowania w Ośrodku Odosobnienia dla Internowanych w Mielęcino, 1982 r. (fot. Marek Koczwar)



Stempel przygotowany przez działaczy Solidarności internowanych w Mielęcino, 1982 r.



Spotkanie działaczy Solidarności z ks. Ryszardem Pruczkowskim, 1983 r. W pierwszym rzędzie od lewej: Tadeusz Kwiatkoń, Piotr Bartoszcze, Michał Filek, Stanisław Lewandowski. W drugim rzędzie od lewej: Władysław Dudek, Wojciech Szweda, Eugeniusz Kowalski, Czesław Zwolicki, ks. Ryszard Pruczkowski, Roman Bartoszcze, Michał Bartoszcze, Antoni Han (ze zbiorów Biura Badań Historycznych Zarządu Regionu Toruńsko-Włocławskiego NSZZ „Solidarność”)

To właśnie wówczas doszło do wstępnych rozmów na temat organizacji duszpasterstwa rolników. Uczestników tej narady spotkały represje ze strony organów bezpieczeństwa, m.in. kilka dni później bracia Bartoszczowie zostali internowani w Ośrodku Odosobnienia dla Internowanych w Mielęcinie, który opuścili pod koniec listopada 1982 r.

Nie zważając na ryzyko dalszych represji, bracia kontynuowali działalność opozycyjną. W tym celu Piotr spotkał się jeszcze w listopadzie 1982 r. z ks. Ryszardem Pruczkowskim, Roman zaś zapowiedział w rozmowie z funkcjonariuszem SB, że chciałby zaangażować się w pracę ZSL, „gdyż zależało mu, by stronnictwo to faktycznie reprezentowało interesy chłopów”. Starszy z braci znalazł się w opracowanym we wrześniu 1983 r. „wykazie działaczy opozycji w środowiskach wiejskich”, w którym napisano:

Po zwolnieniu z internowania w dalszym ciągu utrzymuje kontakty z działaczami b[yłego] NSZZ RI „Solidarność”, negatywnie ocenia sytuację społeczno-polityczną w kraju, neguje decyzje rządu. W swojej działalności dąży do rozłamów organizacji kółkowych i spółek wodnych na terenie gminy Inowrocław. Podczas pobytu papieża w Polsce wraz z ojcem i bratem uczestniczył w uroczystościach w Warszawie i Niepokalanowie. W swojej działalności odcina się od tych działaczy b[yłego] NSZZ RI „Solidarność”, którzy związani byli z K[onfederacją] P[olski] N[iepodległej] i K[omitetem] S[amoobrony] S[połecznej] – KOR.

Z przytoczonego fragmentu wynika, że bezpieka była dobrze zorientowana w planach całej rodziny, która po uchwaleniu przez sejm ustawy o związkach zawodowych, oznaczającej delegalizację wszystkich zarejestrowanych przed 13 grudnia 1981 r. niezależnych związków zawodowych i przekazanie uprawnień związkowych kółkom rolniczym, rozpoczęła starania o uzyskanie wpływu na funkcjonowanie organizacji tolerowanych przez władze (oprócz kółek rolniczych i ZSL



Uroczystości dożynkowe na Jasnej Górze, 4 września 1983 r. Od lewej: Michał Bartoszcze, Telesfor Horodecki (siódmy), Genowefa Bartoszcze (dziewiąta, w ciemnych okularach), Andrzej Wołowski (dziesiąty, wysoki blondyn), Mieczysław Szczygieł (jedenasty), Stanisław Lewandowski (dwunasty), Adam Bartz (piętnasty, z plakietką w lewej klapie marynarki), Tadeusz Jakubek (szesnasty, z plecakiem na lewym ramieniu) (ze zbiorów Alicji Bartoszcze)

także Polskiego Związku Katolicko-Społecznego). Obawiając się trudnych do przewidzenia konsekwencji takich działań, bydgoski aparat bezpieczeństwa skutecznie zablokował inicjatywę Piotra Bartoszcze, który w marcu 1983 r. wystąpił z wnioskiem o utworzenie spółki wodnej w gminie Inowrocław. Natomiast kilka miesięcy później udaremnił próby wprowadzenia zmian do statutu kółek rolniczych zgłoszonych przez Romana Bartoszcze na jednym z zebrań wiejskich w Sławęcinnie.

Działania aparatu represji przyniosły w wypadku rodziny Bartoszczów skutek odwrotny do zamierzonego. Brak perspektyw na zmianę sytuacji politycznej w Polsce wpłynął na radykalizację postawy Romana i Piotra. Następstwem tego było nawiązanie przez nich kontaktów w środowisku Ogólnopolskiego Komitetu Oporu Rolników „Solidarność”, którego liderzy stawiali sobie jako główny cel dążenie do odzyskania przez Polskę pełnej suwerenności. Bracia Bartoszczowie spotkali się 26 października 1983 r. w Szadłowicach niedaleko Inowrocławia z przywódcą OKOR

Józefem Teligą. W ogłoszonej w sierpniu 1982 r. przez OKOR deklaracji programowej wzywano rolników do tworzenia niezależnego ruchu społecznego oraz do obywatelskiego nieposłuszeństwa wobec polityki rządu.

W drugiej połowie 1982 r. Służba Bezpieczeństwa zainicjowała działania operacyjne przeciwko podziemiemu rolniczemu. Przystąpiono wówczas do inwigilowania najaktywniejszych członków w ramach sprawy operacyjnego rozpracowania krypt. „Gryzonie”. Dzięki stale prowadzonej obserwacji i pozyskaniu źródeł informacji w otoczeniu Teligi SB dobrze orientowała się w zamiarach Bartoszczów, m.in. w dokumentach SOR krypt. „Gryzonie” Roman figurował jako członek kierownictwa OKOR „przewidziany przez przywódcę organizacji do objęcia funkcji szefa regionu bydgoskiego”.

Materiały zgromadzone w ramach sprawy „Gryzonie” skłoniły dyrektora Departamentu IV MSW gen. Zenona Płatka do powołania grupy operacyjnej, której zadaniem było opracowanie planu zlikwidowania OKOR. Ostateczną decyzję podjęto w momencie, kiedy struktury opozycji wiejskiej zakończyły etap organizacji i rozpoczęły realizację pierwszych planów związanych z kampanią przed wyborami do rad narodowych. W wyniku działań operacyjno-śledczych SB udało się ustalić termin jednego ze spotkań kierownictwa komitetu i 12 grudnia 1983 r. przeprowadzono skoordynowaną akcję wobec kilkudziesięciu działaczy rolniczych. Aresztowano Józefa Teligę, ponadto przeszukano kilkadziesiąt mieszkań w całej Polsce, w tym również dom Romana Bartoszcze, w którym zarekwirowano „nielegalne wydawnictwa, chemikalia, papier i ramki sitodruku”.

Dzięki zaangażowaniu w całą sprawę Michała Bartoszcze udało się uniknąć poważnych konsekwencji. Ojciec Piotra i Romana już 13 grudnia 1983 r. złożył obszerne zeznania w siedzibie Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Bydgoszczy. Stwierdził, że wszystkie dowody zarekwirowane w gospodarstwie starszego syna były jego własnością. Ponieważ jednocześnie zadeklarował on rezygnację z zamiaru drukowania ulotek

(motywem działań była chęć przeprowadzenia kampanii informacyjnej na temat nieprawidłowości w funkcjonowaniu kółek rolniczych), SB nie przekazała prokuraturze protokołu sporządzonego podczas przesłuchania.

Tajemnicza śmierć Piotra Bartoszcze

Rodzinę Bartoszczów oprócz represji i szykan dotknęła ogromna tragedia. Późnym wieczorem 7 lutego 1984 r. Piotr Bartoszcze udał się do brata i znajomych z pobliskiej wsi. Następnego dnia rano w kanale Smyrnia w pobliżu drogi z Radłówka do Sójkowa odnaleziono jedynie jego rozbity samochód. Zaniepokojona rodzina rozpoczęła poszukiwania, sprowadzono także dźwig, żeby wyciągnąć pojazd z kanału. Jednocześnie funkcjonariusze Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Inowrocławiu przystąpili do wyjaśnienia przyczyn i okoliczności zdarzenia. Wykonano protokół oględzin miejsca wypadku i przesłuchano w charakterze świadka żonę Piotra. 9 lutego 1984 r. na polu nieopodal Sławęcina Roman wraz ze swoim siedmioletnim synem Arkadiuszem



Most na kanale Smyrnia, przy którym odnaleziono samochód Piotra Bartoszcze (AIPN)



Rozbity samochód marki Syrena Bosto należący do Piotra Bartoszcze (AIPN)

odnaleźli ciało Piotra Bartoszcze w studzience melioracyjnej niedaleko miejsca, z którego poprzedniego dnia wydobyto jego samochód.

Śmierć Piotra była ogromnym wstrząsem dla działaczy chłopskich i członków opozycji politycznej w regionie, którzy tłumnie przybyli do Inowrocławia na uroczystości pogrzebowe zorganizowane 12 lutego 1984 r. O godz. 14.00 w kościele pw. Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny bp Jan Michalski odprawił mszę św., w której uczestniczyło 13 księży oraz 2,5 tys. wiernych. Już na początku kazania sufragana gnieźnieński zwrócił się z apelem do rodziny i przyjaciół Piotra o zachowanie spokoju, ale emocje udzieliły się wielu uczestnikom nabożeństwa żałobnego. W trakcie śpiewania *Roty* część osób demonstracyjnie wznosiła w górę ręce z palcami ułożonymi w literę V. Duże wrażenie zrobiły również przemówienia działaczy opozycji Ryszarda Helaka oraz Antoniego Tokarczuka, który odczytał list od Lecha Wałęsy.

Po nabożeństwie rodzina i przyjaciele odprowadzili trumnę z ciałem Piotra Bartoszcze na cmentarz parafii św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny. Na czele konduktu szły kobiety ubrane w stroje ludowe, które



Uroczystości pogrzebowe śp. Piotra Bartoszcze na cmentarzu parafii św. Józefa Oblubieńca NMP w Inowrocławiu, 12 lutego 1984 r. (AIPN)



Odprawienie trumny z ciałem śp. Piotra Bartoszcze, Inowrocław, 12 lutego 1984 r. W konduście na pierwszym planie widoczne kobiety ubrane w stroje ludowe, niosące biało-czerwoną flagę z napisem Solidarność (fot. Marek Koczwar)



Uroczystości pogrzebowe śp. Piotra Bartoszcze w Inowrocławiu, 12 lutego 1984 r. Od lewej: bp Jan Michalski, N.N., N.N., Roman Bartoszcze, ks. Ryszard Pruckowski (fot. Marek Koczwarą)

trzymały biało-czerwoną flagę z czerwonym napisem *Solidarność* (podobną flagę niosło także dwóch mężczyzn). Na cmentarzu flagi te zostały położone na trumnie. Po jej złożeniu w grobie zebrani ponownie odśpiewali *Rotę*. W tym momencie większość uczestników uroczystości, z bp. Michalskim i asystującymi mu księżmi włącznie, trzymała w gorze ręce z palcami ułożonymi w geście zwycięstwa. Na koniec głos zabrał Roman Bartoszcze, który pożegnał brata, wspominając jego zaangażowanie podczas strajku bydgoskiego i wspólny pobyt w ośrodku odosobnienia w Mielęcinie.

Piotr Bartoszcze osierocił czworo dzieci. Jego żona Wiesława była w zaawansowanej ciąży, gdy doszło do tragedii. Piotr Michał Bartoszcze urodził się 3 marca 1984 r. Dokładnie miesiąc po uroczystościach pogrzebowych w Inowrocławiu, 12 marca 1984 r. w kościele jezuitów w Bydgoszcy odbył się chrzest, którego udzielił bp Jan Nowak (wówczas biskup pomocniczy archidiecezji gnieźnieńskiej i wikariusz biskupi dla miasta Bydgoszcy). Rodzicami chrzestnymi chłopca zostali Lech Wałęsa i znana w regionie działaczka opozycyjna Krystyna Perejczuk.



Chrzest Piotra Michała Bartoszcze w kościele jezuitów w Bydgoszczy, 12 marca 1984 r. Od lewej: Genowefa Bartoszcze (w ciemnych okularach), za nią Barbara Tokarczuk, obok Krystyna Perejczuk, Wiesława Bartoszcze (zasłania oczy chusteczką), Małgorzata Puciata (między Wiesławą Bartoszcze a Lechem Wałęsą), Lech Wałęsa, Antoni Tokarczuk (trzyma świecę) (AIPN)

Uroczystość miała charakter nie tylko religijny, lecz także społeczny i polityczny. Była jawnym manifestem solidarności środowiska opozycyjnego z pogrążoną w smutku rodziną Bartoszczów oraz przykładem sprzeciwu społeczeństwa wobec stosowanej przez władzę przemocy.

Prokuratura Rejonowa w Inowrocławiu wszczęła śledztwo w sprawie wypadku drogowego i śmierci Piotra Bartoszcze. O jego przebiegu w decydujący sposób przesądziła sekcja zwłok, którą 10 lutego 1984 r. przeprowadził dr Karol Śliwka, specjalista medycyny sądowej. Uznał on, że przyczyną zgonu było uduszenie spowodowane „zatkaniem otworów oddechowych w następstwie ich przylegania do podłoża”. W orzeczeniu zawarł również stwierdzenie, że zmarły w chwili zgonu był w stanie nietrzeźwym.

Wstępne wyniki badań nie wyjaśniły wszystkich okoliczności tragedii, ale w dalszym postępowaniu przyjęto tylko jedną wersję zdarzenia, wykluczono przy tym udział osób trzecich, choć w pobliżu miejsca znalezienia zwłok widoczne były ślady innych osób. W związku z tym

ODDAŁ ŻYCIE ZA OJCZYZNĘ



ZAMORDOWANY PRZEZ SB 7.02.1983
ur 14.04.1950

JUSTICE '87

Okołicznosciowa karta pocztowa z wizerunkiem Piotra Bartoszcze, wydana przez struktury podziemnej Solidarnosci w Bydgoszczy, 1987 r. (ze zbiorow Alicji Bartoszcze)

8 maja 1984 r. Prokuratura Rejonowa w Inowroclawiu umorzyla sledztwo w sprawie wypadku drogowego i smierci Piotra Bartoszcze.

Rownolegle do oficjalnego sledztwa bydgoskie podziemie rozpozcelo niezalezne dochodzenie w sprawie smierci Piotra. Sprawe zaczal badac zespól utworzony przez Michala Filka (przed stanem wojennym byl sędzią), który zaprosil do wspolpracy przyjaciol z Solidarnosci, tj. prokuratora Marka Rewersa, lekarza Jozefa Karwowskiego (zdo byl kopie zapiskow dr. Slivki z sekcji i jej ostateczny protokol) oraz Jana Zaklikowskiego i Marka Koczware, autora dokumentacji fotograficznej.

W trakcie kilku miesiecy niezaleznego sledztwa tajna Komisja PB przygotowala 13 raportow dokumentujacych jej dzialalnosc, w ktorych ujawniono liczne zaniedbania i bledy prokuratury. Dzialacze opozycji doszli do wniosku, ze Piotr Bartoszcze zostal zamordowany, a bezposrednia przyczyna zgonu bylo uduszenie przez przylozenie rek lub materialu do otworow oddechowych. Zespól Michala Filka ponownie zajal sie ta sprawa pod koniec 1984 r., po porwaniu ks. Jerzego Popiełuszki i jego smierci. W swietle dowodow, ktore opinia publiczna poznala w czasie procesu mordercow kapelana Solidarnosci, przyjaciele Piotra

Bartoszcze ogłosili na łamach prasy podziemnej hipotezę o działającej wewnątrz Ministerstwa Spraw Wewnętrznych komórce odpowiedzialnej za „likwidowanie przeciwników politycznych reżimu”. Swoje przypuszczenia sformułowali na podstawie doniesień o innych tajemniczych wydarzeniach, m.in. głośnych porwaniach i torturowaniu przez SB działaczy toruńskiej opozycji. Zresztą do podobnych wniosków doszedł Roman Bartoszcze. Oglądając relacje telewizyjne z toruńskiego procesu morderców ks. Popiełuszki, rozpoznał w Grzegorz Piotrowskim tego funkcjonariusza SB, który uczestniczył w oględzinach miejsca znalezienia zwłok Piotra, a kilka dni później obserwował uczestników pogrzebu.

Wedle jednej z wersji przedstawionych w raportach Komisji PB śmierć Piotra Bartoszcze miała być aktem zemsty na ojcu Michale, który podczas pobytu w Wiedniu w styczniu 1984 r. złożył zeznania przed komisją Międzynarodowej Organizacji Pracy w sprawie łamania praw związkowych w Polsce. W latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku wyjaśnienie sprawy było niemożliwe i dopiero zmiana sytuacji politycznej w Polsce pozwoliła na podjęcie kolejnej próby zbadania okoliczności tej tragedii.

Nowe śledztwo w sprawie śmierci Piotra Bartoszcze zostało wszczęte w czerwcu 1990 r. przez Departament Prokuratury w Ministerstwie Sprawiedliwości, a następnie przekazane Prokuraturze Wojewódzkiej w Bydgoszczy do prowadzenia. Postępowanie umorzono 4 maja 1995 r., ponieważ nie udało się zgromadzić dostatecznych dowodów, które dałyby podstawę do stwierdzenia, że „istnieją uzasadnione podejrzenia, iż zarówno wypadek drogowy, jak i zgon Piotra Bartoszcze nastąpiły w wyniku działania lub zaniechania osób trzecich”. W uzasadnieniu prokuratura podkreśliła, że z powodu zniszczenia na początku 1990 r. wielu materiałów operacyjnych SB związanych z inwigilacją rodziny Bartoszczów, śmierci niektórych świadków przesłuchiwanym w 1984 r. oraz niechęci do współpracy ze strony byłych funkcjonariuszy bezpieki nie udało się wyjaśnić wszystkich wątpliwości w tej sprawie.

Po umorzeniu drugiego śledztwa rodzina i współpracownicy nie zrezygnowali z prób wyjaśnienia okoliczności tragedii. Za sprawą przyjaciół Piotra: Telesfora Horodeckiego, Tadeusza Jakubka i Marka Koczvary, którzy od lat starali się dokumentować sprawę wypadku i ustalić jego rzeczywiste przyczyny, pion śledczy IPN w 2016 r. (dopiero po drugiej interwencji) podjął decyzję o wznowieniu postępowania. Już w następnym roku, podczas specjalnie zwołanej konferencji poinformowano o pierwszych rezultatach śledztwa, w wyniku którego ostatecznie przyjęto wersję mordu politycznego. Nadzieje na przełom w sprawie zostały ostatecznie rozwiane w 2020 r., kiedy poinformowano o umorzeniu śledztwa w związku z nieustaleniem sprawców zabójstwa.

W wolnej Polsce nie zapomniano o odwadze i poświęceniu działacza rolniczej Solidarności ze Sławęcina. W styczniu 1994 r. jedna z ulic Inowrocławia otrzymała jego imię, został także odznaczony pośmiertnie Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski (2006 r.) oraz Krzyżem Wolności i Solidarności (2015 r.). 7 lutego 2015 r. w Radłótku odsłonięto poświęcony mu obelisk.



Uroczystość w związku z nadaniem jednej z ulic w Inowrocławiu imienia Piotra Bartoszcze, 6 lutego 1994 r. Od lewej: Marian Krzaklewski, Roman Wierzbicki i Michał Bartoszcze (stoi tyłem) (ze zbiorów Biura Badań Historycznych Zarządu Regionu Toruńsko-Włocławskiego NSZZ „Solidarność”)



Roman Bartoszcze składa kwiaty przy obelisku w RadłóWKu upamiętniającym śmierć Piotr Bartoszcze, 30 stycznia 2015 r. (fot. Alicja Bartoszcze)

Działalność polityczna Romana Bartoszcze w III RP

Tragedia rodzinna nie przerwała działalności podziemnej Romana, który wspólnie z ojcem w latach 1984–1985 kolportował lokalne pismo „Żywią i Bronią” adresowane do działaczy chłopskich.



Spotkanie kujawskich opozycjonistów z Haliną Mikołajską w Głuchej Puszczy, 1985 r. Od prawej: Roman Bartoszcze, Stanisław Fijałkowski, Stanisław Lewicki, Jan Harasimowicz (z brodą, w okularach), Tadeusz Mateńko (w okularach), Klara Lewicka, Witold Radzicz, Stanisław Gzella, Alicja Bartoszcze (obok Haliny Mikołajskiej), Jan Zieliński (za Haliną Mikołajską), Halina Mikołajska. Od lewej: ks. Tomasz Peta, Stanisław Pijanowski, Jarosław Komorowski (czwarty, w białej koszuli), Zbigniew Tyszko (piąty) (fot. Lech Tomaszewski)

Brał także udział w inicjatywach zmierzających do powołania niezależnej reprezentacji chłopskiej, m.in. od 1987 r. był członkiem prezydium Tymczasowej Krajowej Rady Rolników „Solidarność”, wyłonionej przez powstały pod koniec 1986 r. Konwent Seniorów Ruchu Ludowego (współtworzony przez Michała Bartoszcze). W 1988 r. wszedł w skład Komitetu Obywatelskiego przy Przewodniczącym NSZZ „Solidarność” i jednocześnie przystąpił do reaktywowania i ujawnienia struktur rolniczej Solidarności w regionie bydgoskim. W marcu 1989 r. wziął udział także w zjeździe krajowym NSZZ RI „Solidarność”.



Wiec wyborczy kandydatów Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w Bydgoszczy, 20 maja 1989 r. Od lewej: Roman Bartoszcze, N.N., N.N., Lech Wałęsa, Ryszard Helak (z przesłoniętą twarzą), Krzysztof Pusz (w ciemnych okularach), Aleksander Paszyński, Antoni Tokarczuk, Jan Marian Warjan, Andrzej Wybrański (ze zbiorów Biura Badań Historycznych Zarządu Regionu Toruńsko-Włocławskiego NSZZ „Solidarność”)

SOLIDARNOŚĆ



**GŁOSUJ NA
ROMANA BARTOSZCZE
KANDYDATA DO SEJMU**

LECH WAŁĘSA

F20 Kiewitex D 284 A 20 9000

Plakat Romana Bartoszcze, kandydata na posła z listy Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w wyborach parlamentarnych 1989 r. (ze zbiorów Biura Badań Historycznych Zarządu Regionu Toruńsko-Włocławskiego NSZZ „Solidarność”)

W wyborach parlamentarnych 1989 r. z powodzeniem kandydował do sejmu z listy Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w okręgu Inowrocław. Wkrótce po zwycięskich dla obozu solidarnościowego wyborach czerwcowych znacznie ograniczył działalność w związku, by rozpocząć karierę na szczeblu centralnych struktur państwa.

Co prawda uczestniczył w II Wojewódzkim Zjeździe NSZZ RI „Solidarność” w Bydgoszczy 22 października 1989 r. (został przewodniczącym władz regionalnych) oraz w Krajowym Zjeździe Delegatów NSZZ RI „Solidarność” w Mistrzejowicach 15–17 grudnia 1989 r., ale jeszcze w tym samym roku ustąpił z funkcji kierowniczej w wojewódzkiej organizacji związkowej.

Sukces wyborczy otworzył nowy rozdział w jego życiu. Od tej chwili mógł się całkowicie poświęcić realizacji planu zbudowania silnej i niezależnej partii chłopskiej. Uczestniczył w reaktywowaniu Polskiego



Roman Bartoszcze i Hanna Chorążyna podczas zjazdu krajowego NSZZ RI „Solidarność” w Krakowie-Mistrzejowicach, 15–17 grudnia 1989 r. (fot. Lech Ścibor-Rylski)



Legitymacja poselska Romana Bartoszcze (ze zbiorów Alicji Bartoszcze)

Stronnictwa Ludowego w sierpniu 1989 r., a po listopadowym kongresie wybrano go na I wiceprezesa Naczelnego Komitetu Wykonawczego PSL (kierował także wyodrębnionym z Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego Klubem Poselskim PSL).

5 maja 1990 r., podczas kongresu jedności ugrupowań ludowych, Roman Bartoszcze został prezesem PSL. Partia w założeniach miała nawiązywać do tradycji stronnictwa Stanisława Mikołajczyka. Część działaczy Solidarności odnosiła się jednak do projektu odrodzonego PSL z wyraźną rezerwą, ponieważ przejęło ono struktury naznaczonego przeszłością komunistyczną ZSL. W niełatwej sytuacji politycznej w Polsce (wojna na górze, postępujące rozbieżności ruchu chłopskiego) zdecydował się kandydować w pierwszych wyborach prezydenckich jesienią 1990 r. Otrzymał wówczas 7,15 proc. głosów (1,2 mln), co jak dotąd było najlepszym rezultatem osiągniętym przez reprezentanta PSL w okresie III RP.



**ROMAN
BARTOSZCZE**

**Twoim
kandydatem
na
PREZYDENTA**

**I Z ZACHODEM I ZE WSCHODEM
ALE GŁÓWNIEM Z WŁASNYM
NARODEM**

**ROZSĄDNE
PRYWATYZOWANIE
—SZANSĄ DLA CIEBIE**

**UCZCIWA PRACA
MUSI SIĘ OPŁACAĆ**

Druk „KAWAŁKI”

Plakat wyborczy Romana Bartoszcze w 1990 r. (ze zbiorów Biura Badań Historycznych Zarządu Regionu Toruńsko-Włocławskiego NSZZ „Solidarność”)



Wiec Romana Bartoszcze (pierwszy z lewej) na inowrocławskim rynku podczas kampanii wyborczej poprzedzającej wybory prezydenckie w 1990 r. (ze zbiorów Alicji Bartoszcze)

Po nieudanych dla siebie wyborach prezydenckich Roman Bartoszcze starał się przeprowadzić dekomunizację stronnictwa ludowego i wywołał w ten sposób wewnętrzny konflikt. Nie miał dostatecznego poparcia w szeregach ugrupowania zdominowanego przez establishment upadłego systemu i w rezultacie pozbawiono go stanowiska, usuwając siłą z gabinetu. Usankcjonował to w czerwcu 1991 r. pośpiesznie zwołany kongres, na którym stanowisko prezesa PSL objął Waldemar Pawlak.

Mimo dotkliwej porażki Roman nie zrezygnował z działalności publicznej. Jeszcze przed usunięciem z partii starał się budować szeroką koalicję ludową, do której pozyskał nawet dotychczasowych przeciwników z PSL „Solidarność” i NSZZ RI „Solidarność”. Kierowane przez Waldemara Pawlaka PSL wycofało swój akces z tego projektu i stworzyło własną koalicję z kółkami rolniczymi. Z kolei inni działacze chłopscy podjęli decyzję o starciu w nadchodzących wyborach parlamentarnych z listy Porozumienia Ludowego. Bartoszcze wraz ze swoimi



Spotkanie kandydatów Porozumienia Obywatelskiego Centrum z wyborcami w Gruszowie k. Raciechowic, 19 października 1991 r. Od lewej: Jerzy Podolec, Roman Bartoszcze, Jan Olszewski, Jarosław Kaczyński, Leszek Murzyn, Franciszek Łaszczyk (ze zbiorów Pawła Murzyna)

zwolennikami utworzył Polskie Forum Ludowo-Chrześcijańskie „Ojcowizna”, a mandat poselski w wyborach 1991 r. uzyskał z listy Porozumienia Obywatelskiego Centrum. Później związał się z Ruchem dla Rzeczypospolitej i z Janem Olszewskim.

Kolejne projekty polityczne z jego udziałem nie zdobyły uznania wśród wyborców, np. w wyborach parlamentarnych 1997 r. bez powodzenia kandydował do sejmu z listy Narodowo-Chrześcijańsko-Demokratycznego Bloku dla Polski. Pozycji politycznej ani wpływów w środowisku chłopskim nie zdołał już odbudować. Ze względu na stan zdrowia (w 2001 r. doznał rozległego wylewu) musiał zrezygnować z działalności politycznej i skoncentrować się na leczeniu. W 2004 r. na wniosek posłów z Ligi Polskich Rodzin premier Leszek Miller przyznał mu rentę specjalną w wysokości 1400 zł brutto, a w 2006 r. prezydent RP Lech Kaczyński odznaczył go Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. Mimo choroby Roman wziął udział w warszawskich

obchodach jubileuszu trzydziestolecia NSZZ RI „Solidarność”. Był tam entuzjastycznie witany. Zmarł 31 grudnia 2015 r. w Inowrocławiu. W 2016 r. prezydent Andrzej Duda pośmiertnie nadał mu Krzyż Wolności i Solidarności.

Rodzina Bartoszczów wywarła ogromny wpływ na sytuację w niezależnym chłopskim ruchu związkowym w latach osiemdziesiątych XX w. Bracia Roman i Piotr należeli do najważniejszych działaczy NSZZ RI „Solidarność” w regionie bydgoskim, w którym rozstrzygnęła się trwająca kilka miesięcy batalia o zarejestrowanie rolniczego związku. To właśnie ich zaangażowanie i poświęcenie w dużym stopniu przyczyniły się do wzrostu aktywności społecznej mieszkańców kujawskiej wsi, a co za tym idzie – również do lepszej samoorganizacji środowiska lokalnego. Działalność w ruchu związkowym spowodowała późniejsze represje (m.in. internowanie braci w 1982 r.) i prawdopodobnie doprowadziła do zabójstwa Piotra Bartoszcze przez nieustalonych wciąż sprawców. Wiele dowodów wskazuje na polityczne motywy zbrodni.

Otwarcie manifestowany sprzeciw wobec niesprawiedliwości, przede wszystkim podczas spotkań opozycjonistów w każdą rocznicę śmierci Piotra, oraz podejmowane przez lata próby wyjaśnienia okoliczności jego śmierci stały się w drugiej połowie lat osiemdziesiątych XX w. głównymi czynnikami integrującymi środowisko wiejskie na Kujawach i Pomorzu. W wolnej Polsce pamięć o zasługach rodziny pozostaje wciąż ważną częścią tożsamości lokalnej. Współpracownicy Bartoszczów, reprezentanci pracowniczej oraz rolniczej Solidarności, a także mieszkańcy Inowrocławia i okolic co roku zbierają się przy obelisku upamiętniającym śmierć Piotra. Uroczystości w RadłóWKu (połączone ze spotkaniami organizowanymi dla gości z całej Polski w Inowrocławiu) nabrały charakteru wydarzenia regionalnego, które otwiera kalendarz wojewódzkich obchodów rocznic związanych z historią ruchu solidarnościowego w Kujawsko-Pomorskiem.

Bibliografia

- Archiwum Biura Badań Historycznych Zarządu Regionu Toruńsko-
-Włocławskiego NSZZ „Solidarność”
Dokumenty NSZZ „Solidarność” 1980–1981
Dokumenty NSZZ RI „Solidarność” 1980–1981
- Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Gdańsku Dele-
gatura w Bydgoszczy
- Archiwum Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” w Gdańsku
Ogólnopolski Komitet Założycielski NSZZ RI „Solidarność”
Wojewódzki Komitet Założycielski NSZZ RI „Solidarność”
w Bydgoszczy
- Archiwum Państwowe w Bydgoszczy
Spuścizny i kolekcje rodzinne w Archiwum Państwowym w Byd-
goszczy – zbiór szczątków zespołów
- Archiwum Państwowe w Siedlcach
Ogólnopolski Komitet Założycielski NSZZ RI „Solidarność”
- Zbiory prywatne Alicji Bartoszcze, Wiesławy Grześkowiak
i Andrzeja W. Kaczorowskiego
- „Biuletyn Informacyjny »Solidarność Chłopska«” 1981.
„Gazeta Pomorska” 1980, 1981.
„Ilustrowany Kurier Polski” 1980, 1981.
„Nasza Ziemia” 2009, 2016.
„Słowo Powszechne” 1981.
- Gonera W., *Działania Służby Bezpieczeństwa wobec rodziny Bartoszczów
(1981–1989)* [w:] *O wolną wieś i wolną Polskę. Ogólnopolski Komitet*

- Oporu Rolników i niezależna działalność środowisk chłopskich w latach 1982–1989*, red. C. Kuta, M. Wenklar, Kraków 2020.
- Gonera W., *Niezależny chłopski ruch związkowy na Kujawach Zachodnich (1980–1989)*, Inowrocław 2018.
- Gonera W., *Represje Służby Bezpieczeństwa wobec rodziny Bartoszcze jako przykład zaplanowanych działań władz komunistycznych wymierzonych w środowiska niezależne na polskiej wsi*, Warszawa 2022 („Opinie i Analizy Instytutu De Republica”, nr 9).
- Kaczorowski A.W., *Kształtowanie się niezależnego ruchu związkowego na wsi po Sierpniu 1980 r.*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego” 1994, nr 28.
- Kaczorowski A.W., *Roman Bartoszcze [w:] Opozycja w PRL. Słownik biograficzny 1956–89*, t. 2, red. J. Skórzyński, Warszawa 2002.
- Kaczorowski A.W., *Strajk rolników w Bydgoszczy w relacjach „Słowa Powszechnego” [w:] Konfrontacje i negocjacje. Wokół konfliktów społeczno-politycznych w PRL z początku lat osiemdziesiątych XX w.*, red. M. Golon, K. Osiński, Bydgoszcz–Gdańsk 2015.
- Kozłowski T., *Powstanie NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” 1980–1981 [w:] „Solidarność” Rolników 1980–1989*, red. A.W. Kaczorowski, Warszawa 2010.
- Osiński K., Rybarczyk P., *Kryzys bydgoski 1981. Przyczyny, przebieg, konsekwencje*, t. 1: *Monografia*, Bydgoszcz–Gdańsk–Warszawa 2013.
- Pietrzyk M., *Bartoszcze Piotr Tomasz [w:] Inowrocławski słownik biograficzny*, red. E. Mikołajczak, z. 2, Inowrocław 1994.
- Pleskot P., *Tajemnica śmierci Piotra Bartoszcze [w:] M. Pietrzyk, P. Pleskot, W cieniu Kaina. Ofiary aparatu represji na terenie Inowrocławia i okolic w okresie PRL*, Inowrocław 2017.
- Strachanowski P., *Z dziejów lecznictwa w Inowrocławiu*, cz. 2: *Szpital w latach 1945–1987*, Inowrocław 2012.

Szymaniak M., *Służba Bezpieczeństwa przeciwko „Solidarności” rolniczej w województwie bydgoskim (do końca 1982 roku)* [w:] *Konfrontacje i negocjacje. Wokół konfliktów społeczno-politycznych w PRL z początku lat osiemdziesiątych XX w.*, red. M. Golon, K. Osiński, Bydgoszcz–Gdańsk 2015.

OPUBLIKOWANE BROSZURY z serii „Bohaterowie Niepodległej”

1. Marek Gałęzowski, *Stanisław Kaszubski „Król”*
2. Grzegorz Bębniak, Sebastian Rosenbaum, Mirosław Węcki, *Wojciech Korfanty*
3. Anitta Maksymowicz, *Agnieszka Wisła*
4. Marek Gałęzowski, Jerzy Kirszak, *Józef Piłsudski*
5. Tomasz Sikorski, *Antoni Sikorski*
6. Przemysław Olstowski, *Gustaw Orlicz-Dreszer*
7. Zdzisław Kościański, *Józef Skrzydlewski*
8. Daniel Koreś, *Józef Szostak „Filip”*
9. Zdzisław Kościański, *Kazimierz Zenkteler „Warwas”*
10. Daniel Koreś, *Konstanty Plisowski*
11. Krzysztof Korda, *Ksiądz Józef Wrycza*
12. Jacek Magdoń, *Leopold Lis-Kula*
13. Jacek Błoński, *Orleńta Przemyskie. Obrońcy polskich Kresów*
14. Zofia Fenrych, *Tadeusz, Stanisław i Władysław Fenrychowic*
15. Marek Gałęzowski, *Wacław Lipiński*
16. Wawrzyniec Wierzejewski, *Wincenty, Jan i Maria Wierzejewscy*
17. Marek Gałęzowski, *Jerzy Kulczycki*
18. Grzegorz Łeszczyński, *Ksiądz Józef Skorel*
19. Szymon Nowak, *Franciszek Sikorski*
20. Tomasz Gąsowski, *Władysław Belina-Prażmowski*
21. Bartosz Januszewski, *Mariusz Zaruski*
Бартош Янушевський, Маріуш Заруський
22. Marek Kozubel, *Józef Giegel-Melechowicz*
23. Szymon Nowak, *Wilhelm Jakub Kasprzykiewicz*
24. Radosław Wnorowski, *Bronisław Bohaterewicz*
25. Marek Gałęzowski, *Bogusław Szul-Skjöldkrona*
26. Grzegorz Łeszczyński, *Henryk Bolesław Dyduch*
27. Marek Gałęzowski, *Wilhelm Wyrwiński „Wilk”*; *Zygmunt Wiktor Bobrowski „Zdzisław”*
28. Marek Gałęzowski, *Zygmunt Radoński „Żarski”*

29. Marek Kozubel, *Edward Franciszek Herbert*
30. Barbara Męczykowska, *Józef Haller*
31. Marek Gałęzowski, *Tadeusz Żuliński „Roman Barski”*
32. Krzysztof Karol Daszyk, *Stanisław Długosz „Tetera”*
33. Tomasz Sikorski, *Harcerze w wojnie polsko-bolszewickiej*
34. Szymon Nowak, *Stefan Pogonowski*
35. Marian Miszczuk, *Władysław Nekrasz*
36. Bartłomiej Kluska, *Ksiądz Ignacy Jan Skorupka*
37. Szymon Nowak, *Bohaterowie spod Zadwórze*
38. Radosław Wnorowski, *Stefan Kossecki*
39. Przemysław Kałek, *Stanisław Kwaśniewski*
40. Marek Pietruszka, *Teresa Jadwiga Grodzińska*
41. s. Teresa Antonietta Frącek RM, *Matka Matylda Getter*
42. Grzegorz Łubczyk, *Henryk Sławik*
43. Wojciech Königsberg, *Jan Piwnik „Ponury”*
44. Grzegorz Makus, *Tadeusz Zieliński „Igła”*
45. Arkadiusz Kazański, *Jan Piotr Koziątek*
46. Sławomir Formella, *Lech Bądkowski*
47. Grzegorz Łeszczczyński, *Henryk Bąk*
48. Arkadiusz Kazański, *Alina Pienkowska-Borusewicz*
49. Artur Adamski, *Kornel Morawiecki*
50. Maja Lubiejewska-Chilicka, *Maryla Płońska*
51. Anna Maria Adamus, *Józef Sierociński*
52. Paweł Rokicki, *Mieczysław Bejnar*
53. Adam Hlebowicz, *Grażyna Lipińska*
54. Mariusz Kolmasiak, *Walenty Wójcik*
55. Szymon Nowak, *Jan Szypowski „Leśnik”*
56. Marek Gałęzowski, *Zygmunt Zygmuntowicz (Ostersetzer)*
57. Tomasz Dziki, *Wojciech Józef Gromczyński*
58. Marek Gałęzowski, *Bajończycy*
59. Michał Gruszczyński, *Stanisław Leon Jeute „Cezary”*
60. Marian Miszczuk, *Jan Rossman*
61. Szymon Nowak, *Adolf Pilch „Góra”, „Dolina”*
62. Marek Gałęzowski, *Ksiądz Józef Panaś*
63. Daniel Szlachta, *Józef Rymer*
64. Marek Kozubel, *Zofia, Sabina i Anna Kleczkowskie*
65. Marek Gałęzowski, *Bolesław Mościcki, Bronisław Romer*
66. Aleksandra Anna Kozłowska, *Bolesław Roja*

67. Witold Iwaszkiewicz, *Alfons Zgrzebniok*
68. Jacek Stępowski, *Romuald Suliński*
69. Tomasz Ściborowski, Jan Zdzienicki, *Roman Siekiel-Zdzienicki*
70. Tomasz Panfil, *Antoni Kopaczewski „Lew”*
71. Justyna Błażejowska, *Jan Olszewski*
72. Szymon Nowak, *Józef Bellert*
73. s. Marcina Ewa Gieniusz CSIC, *Ewa Matuszewska „Mewa”*
74. Tomasz Panfil, *Andrzej R. Czaykowski „Garda”*
75. Grzegorz Makus, *Henryk Lewczuk „Młot”*
76. Marek Pietruszka, *Józef Bronisław Marjański „Jan Marski”*
77. Mariusz Żuławnik, *Tadeusz Zygmunt Jeziorowski*
78. Tomasz Panfil, *Kazimiera Garbowska, „Wdowa”*
79. Daniel Szlachta, *Książd Jan Brandys*
80. Ewelina Małachowska, *Józefa Kantor*
81. Wojciech Gonera, *Jan Zieliński „Wojtek”*
82. Grzegorz Łeszczyński, *Stefan Głogowski „Józef”*
83. Szymon Nowak, *Jan Żabiński „Franciszek”*
84. Małgorzata Sokołowska, *Antoni Kasztelan*
85. Marian Miszczuk, *Stanisław Marian Sedlaczek*
86. Maja Lubiejewska-Chilicka, *Magdalena Modzelewska-Rybicka*
87. Grzegorz Gołębiowski, *Kapitan Mieczysław Głogowiecki*
88. Jacek Stępowski, *Jan Ludwigo*
89. Daniel Szlachta, *Tadeusz Jedynek*
90. Jarosław Dropała, *Jan Filla*
91. Mariusz Kolmasiak, *Wanda Gertz*
92. Szymon Nowak, *Jan Kajus Andrzejewski „Jan”*
93. Tomasz Ściborowski, Jan Zdzienicki, *Stefan Robaszkievicz*
94. Wojciech Gonera, *Roman i Piotr Bartoszczowie*

W przygotowaniu:

95. Marek Pietruszka, *Stefania Perzanowska*
96. Karolina Jamnicka-Kondej, *Stanisław Dąbek*

Konsultacja naukowa: dr Grzegorz Łęszczyński

Współpraca: dr hab. Marek Gałęzowski

Redakcja: Aneta Muszel

Korekta: Katarzyna Ziębik

Projekt graficzny: Sylwia Szafrńska

Skład: Wojciech Czaplicki

Fotografie na okładce:

z lewej: Roman Bartoszcze, 1989 r. (ze zbiorów Alicji Bartoszcze),
z prawej: Piotr Bartoszcze podczas strajku w WK ZSL w Bydgoszczy,
marzec–kwiecień 1981 r. (fot. Marek Koczwara)

© Copyright by Instytut Pamięci Narodowej
Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, 2022

ISBN 978-83-8229-643-3 (druk)

ISBN 978-83-8229-644-0 (PDF online)

Zapraszamy:

www.ipn.gov.pl

www.ksiegarniaipn.pl



Seria „Bohaterowie Niepodległej” przedstawia postacie, które uczestniczyły w zmaganiach o niepodległość Rzeczypospolitej w różnych okresach jej najnowszej historii: w latach 1914–1918, podczas walk o granice Polski odrodzonej 1918–1921, w czasie II wojny światowej i na koniec – w dobie Solidarności. Celem serii jest upamiętnienie heroizmu osób oraz czynów związanych z bohaterskimi wydarzeniami tych czasów. Nie mniej ważna jest prezentacja wzorca postawy: poświęcenia dla idei niepodległości i wolności Polski. W książkach pojawią się sylwetki osób powszechnie znanych i tych bohaterów Niepodległej, których nazwiska, częstokroć zapomniane, warto przypomnieć. Są pośród nich żołnierze Legionów Polskich i Błękitnej Armii, członkowie POW, uczestnicy zmagania polsko-bolszewickich, zrywów powstańczych w Wielkopolsce i na Górnym Śląsku, żołnierze podziemia niepodległościowego lat II wojny światowej i powojennej konspiracji, wreszcie ludzie Solidarności.

**SOLIDARNOŚCI**